

A jednak się kręci

29 grudnia 2011

Wiele wskazuje na to, że w Chorzowie po 17 latach przerwy znów będzie wydobywany węgiel. Trwają starania o wznowienie eksploatacji pokładów zamkniętej kopalni „Barbara”.

Jak informuje „Polska Dziennik Zachodni”, jeszcze przed końcem roku chorzowski magistrat wyda opinię środowiskową w sprawie wznowienia wydobywania węgla kamiennego na terenie byłej kopalni Barbara. Ubiega się o nią Fundusz Przemysłowy Silesia. Jeżeli wnioskodawca otrzyma koncesję i odpowiednie pozwolenia z Ministerstwa Środowiska, to po 17 latach przerwy w Chorzowie znów będzie wydobywany węgiel.

Gazeta dowiedziała się, że opinia chorzowskich urzędników będzie pozytywna. Zostanie wydana w porozumieniu z władzami Siemianowic Śląskich, bo kopalnia leży na granicy obu miast. Warunek wznowienia wydobywania będzie taki, że powinno być ono prowadzone metodami bezpiecznymi dla obiektów na powierzchni. – „Firma musiałaby wydobywać węgiel na tzw. podsadzkę, wybierane pokłady uzupełniając piaskiem” – mówi „Dziennikowi Zachodniemu” Andrzej Kotala, prezydent Chorzowa.

Chorzów jest miastem, które swoją dawną świetność zawdzięcza m.in. górnictwu. Wydobywanie węgla rozpoczęto tu już pod koniec XVIII wieku, a jeszcze dwie dekady temu działało w mieście kilka kopalń. Dziś mówi się, że ich zamknięcie było błędem. Pod miastem wciąż są spore złoża, a nawet przygotowane do wydobywania pokłady na poziomie 800 metrów.

Planowane wznowienie eksploatacji pokładów kopalni „Barbara” mogłoby dać nawet 1000 miejsc pracy w samej kopalni, nie licząc kooperantów. Dla miasta byłby to znaczny „zastrzyk” pozytywnych zjawisk. Co więcej, rozważane jest wznowienie wydobywania węgla również w innych miejscach w Chorzowie – nieoficjalnie mówi się, że jest tym zainteresowany Węgłokoks

SA.

Cieszymy się, że do Polski wraca przemysł – przemysł zaawansowany technologicznie bez porównania bardziej niż montownie z blachy falistej oraz zatrudniający znaczną ilość osób. Jeszcze bardziej cieszylibyśmy się, gdyby wracał on dzięki wysiłkom polskich władz, nie zaś wbrew ich „reformom”, polegającym nieodmiennie na likwidowaniu „nierentownych” przedsiębiorstw.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)